Nro. 33.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 23. Kwietnia 1813.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Monitor Paryzki umieścił pod d. 29tym Marca następuiące wyciągi z dzienników Angielskich datowanych d. 23. Marca.

„Z ubolewaniem dowiaduiemy się, iż między Północnemi Mocarstwy nie panuią ze wszystkiém owa zupełna iedność i owe powszechne wspólne działanie, których spodziewaliśmy się. Szlachcic ieden, który dopiéro co tu przyiechał, powiada, iż Dwór Duński nie chce połączyć ze Szwedami wóysk swoich do proiektowanéy wyprawy przeciw północnym brzegóm morza Baltyckiego, i że w skutku tego wzbraniania się Dworu Duńskiego, zerwania związków między temi obiema Mocarstwami spodziewać się należy. Sądzą, że Szwecya zamyśla opanować Norwegiię i blokować Zelandyę; inni zaś twierdzą, że siła Angielska uderzy na nią.“ (1)

Wszyscy kupcy w Hamburgu i Lubece rozpoczęli znowu korrespondencyę z przyiaciołmi swoimi w Anglii, a niektórzy z nich donoszą, iż handel roku 1813go będzie bez wątpienia przewyższać znakomity handel roku 1806go. (2)

„Do Helgolandyi zawinęło w iednym dniu 56 okrętów płynących z Emsy, Elby i od przytykaiących tamże brzegów. Mocne dopytywanie się o towary sprawiło prędki skutek na cenie targowéy, szczególniéy zaś na cenie towarów osadniczych, a niektóre artykuły podskoczyły w górę z 50 na 100 procentu.“

„Listy nasze donoszą, że się Gdańsk ieszcze trzyma; z tém wszystkiém dodaią i

---

(1) *Jakaż to ma bydź iedność między Północnemi Mocarstwy? Proiekt* Anglii *zmierza do tego, ażeby* Daniia *odstąpiła* Norwegiię, *a za to wynagrodzoną była ze szkodą* Francyi. *Możnaż szaleńszy wymyśleć proiekt? Jakże można temu wierzyć że Gabinet, który dotychczas w całém swoiém postępowaniu okazał naywiększe dowody zdrowego rozsądku, da się w taką ułowić łapkę? Wynagrodzenie ze szkodą* Francyi? *Choćby nawet woyska nieprzyiacielskie zaięły wzgórza* Montmartre, *nie ustąpionoby przecież ani iednéy wsi należącey na mocy konstytucyi do ziednoczonych z* Francyą *Prowincyi! Musiano więc tym sposobem dobrowolnéy żądać ofiary od* Danii, *a* Daniia *musiałaby chyba odstąpić* Norwegiię *z tą pewnością, iż za nią nigdy nie będzie wynagrodzona?* —

Nawet pomimo tak dobrze znanéy uczciwości charakteru Króla Duńskiego, *dla którego sama myśl dzielenia się łupem, popełnionym na iednym z Sprzymierzeńców iego, nader iest obrzydliwą, wiadomo iest aż nadto dobrze uczciwie i rzetelnie myślącemu Narodowi* Duńskiemu, *iż Naród* Francuzki *nie należy do owych Narodów, które rabować można, i że tylko szaleni ludzie poważaią ściągać na siebie iego nienawiść i zemstę.* (Uwaga Monitora.)

(2) *Byliśmy tak nierozsądni, żeśmy się kontentowali* 16,000,000 *franków, które kupiecki stan w* Hamburgu *za odkupienie Angielskich towarów zapłacił. Tym razem tak się nie stanie.* (Uwaga Monitora).

to, iż od dnia do dnia oczekuią poddania się tego miasta." (3)

„Dowiaduiemy się z listów pisanych z Dower, iż (Ces. Austryacki Minister) Baron Wessenberg spodziewany iest niezwłocznie w Anglii, dokąd przybydź ma od brzegów Francuzkich. Dnia 19. b. m. dano rozkaz celnemu Urzędowi tegoż miasta, ażeby każdy mogący przybydź z Francyi na okręcie parlamentarskim puszczonym był na ląd, i prowadzonym od brzegów aż do Londynu przez osobę, którą Poborca ceł wyznaczy."

„Jeden Dziennik donosi pod d. 21. Marca, iż Cesarz Alexander gotów iest dadź do zarządzenia Angielskiego i Hiszpańskiego Rządu 40,000 woyska, ażeby działało wspólnie z woyskami będącemi na Półwyspie. Rozumiemy, iż wiadomość ta iest prawdziwą; sądzimy iednakże, iż liczba ofiarowanego woyska zbytecznie iest przesadzoną. Cesarz Alexander ofiarował nam podobnoś tylko 5000 ludzi." (4)

„Mowią, iż Xiażę Rejent zamyśla wysłać do Cesarza Alexandra znakomitą osobę w celu przysłania onemuż orderu podwiązki, skoro tylko nadeydzie wiadomość o przybyciu Cesarza do Berlina." (5)

Gazety Berlińskie wyięły następuiący artykuł z Kuryera Londyńskiego: „Dnia 12. Marca żądał Pan Whitbread obiaśnienia od Ministrów, czyli wydrukowany w Gazetach Angielskich Manifest Ludwika XVIII. z ich wiedzą został ogłoszonym? Pan Tiérnéy chciał oprócz tego wiedzieć, czyli to iest prawda, że posłano wiele exemplarzy tegoż Manifestu na okrętach Angielskich dla rozszérzenia ich na brzegach Francuzkich? Lord Castlereagh odpowiedział, iż Manifest ten wyszedł bez zezwolenia Ministrów, i że nie chcą wiedzieć o rozszérzeniu onegoż we Francyi."

Francya.

N. Cesarz Francuzów poczynił liczne odmiany z Prefektami Departamentów. Jedni z nich otrzymali nowe przeznaczenie, drudzy zostali przeniesieni, a inni nowo mianowani.

Dnia 1. Kwietnia zebrał się Senat nadzwyczaynie dla słuchania sprawy, która mu zdali Radzcy Stanu Defermont i Boulay w imieniu i z rozkazu Rządu. Na posiedzeniu udzielono otwarty list Cesarza pod dniem 30. Marca powierzaiący Rejencye Cesarzowey i wciągniono go w Xięgi Senatu. Xiążę Arcy-Kanclerz miał następuiącą mowę:

„Mości Panowie! N. Cesarz i Król staie na czele wóysk swoich. Cesarz chciał dadź dwoiaki dowód swego zaufania N. Małżonce swoiéy. Z tych powodów wydał list otwarty, do udzielenia którego WCPanóm odebrałem zlecenie. Odtąd Mci Panowie bywać będzie Cesarzowa na posiedzeniach Rady Stanu, na któréy wielkie interessa Państwa rozważane będą; będzie ona Rejentką Państwa aż do téy chwili, w któréy zwycięztwo powróci znowu Cesarza życzeniom naszym. N. Pan nie mógł żadnego uczynić rozporządzenia, któreby było zgodnieyszém z dobrem Państwa, i przyiemnieyszém dla Ludów Jego. Senat okaże się gorliwym w wynurzeniu radości swoiéy z tego powodu, i zachowa w rocznikach swoich ten akt woli Monarszéy. — Inne przedmioty wielkiéy wagi, muszą równie zatrudnić uwagę WCPanów. Rapport Ministra spraw zewnętrznych okaże WCPanóm zmianę, którą w politycznych stosunkach naszych odpadnienie iednego Północnego Mocarstwa zrządziło. Strona, któréy się toż Mocarstwo chwyta, iest smutnym skutkiem charakteru, który od długiego iuż czasu kierował krokami gabinetu iego. Ta okoliczność wkłada na Naród obowiązek wielkiego natężenia, którego środki znayduią się w proiektach, maiących się podać pod rozwagę Waszą. W tak ważnych chwilach uzna Senat, iak znakomitą iest rzeczą rozwinąć wszystkie pomocne środki Francyi, dadź uczuć całą ich wagę nieprzyiacielowi, przekonać go o bezowocności planów iego i przywieśdź go nakoniec do tego, ażeby szczérze zapragnął

---

(3) *Wasze wiadomości dawno iuż poddały to miasto. Nadciągnie tam wkrótce woysko Francuzkie. Z tém wszystkiém, chocby ono tam dopiéro w 6ciu miesiącach stanęło, nie mamy przecież wcale żadnéy obawy o to miasto.* (Uwaga Monitora).

(4) *Piękna nowina! Cesarz Alexander potrzebuie aż nadto woyska swoiego. — Zniknęły iuż radośne chwile wasze. Ocknęliśmy się. Lew drzymał tylko, a wy mieliście go iuż za nieżywego.* (Uwaga Monitora).

(5) *Spieszcie się!* (Uwaga Monitora).

tego pokoju, który mu zwycięzka ręka Cesarza tak często ofiarowała, lecz który wtenczas tylko godnym będzie I. C. K. Mci, kiedy zapewni spokoyność Europy i wolny handel wszystkich Narodów."

Powyższy list otwarty brzmi iak następuie:

Napoleon, z Bożéy Łaski Cesarz Francuzów, Król Włoski, Protektór Reńskiego, a Pośrednik Szwaycarskiego związku &c. Wszystkim, którzy to czytać będą, Nasze pozdrowienie. — Chcąc Naszéy ukochanéy Małżonce, Cesarzowéy i Królowéy Maryi Ludwice dadź dowody wielkiego zaufania Naszego, które w niéy położyliśmy, postanowiliśmy, iak to ninieyszém czynimy, przelać na nią prawo bywania na wszelkich obradach gabinetowych, które podczas Rządu Naszego odprawiać się i nayważnieyszych interessów Państwa tyczéć się będą. Chcąc także stanąć niezwłocznie na czele wóysk Naszych w celu uwolnienia Kraiów Naszych Sprzymierzeńców, postanowiliśmy, iak to ninieyszém czynimy, powierzyć Rejencyę Naszéy ukochanéy Małżonce Cesarzowéy Królowéy, którą sprawować będzie stosownie do zamiarów i rozkazów Naszych tak, iak ie w protokółach Stanu umieścić każemy. Xiążęta WW. Dygnitarze i Ministrowie Nasi maią bydź uwiadomieni o rzeczonych rozkazach i zamiarach, a Cesarzowa nie może się w sprawowaniu Rejencyi swoiéy w żadnym przypadku od treści onychże oddalać. Wolą iest Naszą, ażeby Cesarzowa prezydowała w Imieniu Naszém w Senacie, Radzie Stanu, Radzie Ministrów i Radzie taynéy, a to nayb ardziéy dla rozpoznawania przedmiotów w rzeczach łaski, w których zlewamy na nią prawo stanowienia wyroków po wysłuchaniu Członków taynéy Rady. Nie iest iednakże myślą Naszą, ażeby Cesarzowa na mocy powierzonéy sobie Rejencyi upoważniała podpisem swoim iakiekolwiek *Senatus Consultum*, lub wydawała iakowe prawo Stanu; odwołuiemy się zatém w tym względzie na wyżéy wzmiankowane rozkazy i zamiary. Rozkazujemy Naszemu Kuzynowi, Arcy-Kanclerzowi Państwa, ażeby ninieyszy list otwarty udzielił Senatowi i kazał wciągnąć go w protokóły iego, a Naszemu W. Sędziemu i Ministrowi sprawiedliwości, aby go umieścił w zbiorze praw i rozesłał po Cesarskich Trybunałach Naszych dla czytania go tamże, ogłoszenia i wciągnienia w protokóły. — Dan w Naszym Pałacu Elizeyskim d. 30. Marca 1813, panowania Naszego 9go roku.

(Podpis.) Napoleon.
Z rozkazu Cesarza, Minister Sekretarz Stanu:
(Podpis) Hrabia Daru.

Dnia 30. Marca odprawił Cesarz w pałacu Elizeyskim radę gabinetową, na któréy przytomnemi byli WW. Dygnitarze, Ministrowie maiący Departament i Ministrowie Stanu. N. Pan uwiadomił ich o otwartym liście, na mocy którego Cesarzowa ma wstęp do Rady gabinetowéy. N. Cesarzowa weszła tamże w towarzystwie Królowéy Hortensyi, Królowéy Westfalskiéy, swéy Damy honorowéy i reszty Dam, poczém złożyła następuiącą przysięgę.

„Przysięgam wierność Cesarzowi. Przysięgam stosować się do aktu konstytucyynego i do rozporządzeń poczynionych iuż, lub poczynić się ieszcze maiących przez Cesarza, Małżonka moiego, i zachowywać ie ściśle przy wykonywaniu tego pełnomocnictwa, które podobało mu się dadź mi na czas niebytności swoiéy."

Potém zaięła N. Cesarzowa w Radzie swoie mieysce; oddalili się wszyscy, którzy do niéy nie należeli, a potém odprawiło się tayne posiedzenie. — Dnia 3go Kwietnia był znowu Senat nadzwyczaynie zebrany.

Marszałek Soult, Xiążę Dalmacyi, przyiechał z Hiszpanii do Paryża.

Związek Reński.

Gazeta Würzburska pod d. 4. Kwietnia zawiera co następuie: „Codziennie przybywa tu wielka liczba żołnierzy należących do korpusu woyska, zostaiącego pod rozkazami Marszałka Xięcia Moskwy. Woyska te stoią zawsze od godziny rotéy zrana aż do nocy na placu, a Xiążę Marszałek zatrudnia się wszystkiém, co się tycze ich woyskowego ćwiczenia, wewnętrznego urządzenia, tudzież ich postawy i karności. Woyska te są piękne i liczne. Pułki utworzone z Kohortów celuią pięknym wzrostem ludzi i pewnością obrotów woiennych. Nie raz wpada ta myśl, że to są pułki grenadyerskie. Mocne oddziały artyleryi przechodzą tędy codziennie; ludzie i furmanka znayduią się w naylepszym stanie; iazda składaiąca się z wóysk Francuzkich i sprzymierzonych wygląda pięknie i dobre ma konie. Woyska Arcyxiążęcia W. Xięcia Würzburskiego, złożone z pie-

choty, iazdy i artyleryi, wyszły dnia dzisieyszego na granice W. Xięstwa. Postawa ich iest bardzo piękna.

Hrabia Bertrand, Jen. dywizyi, Adjutant Cesarza i Dowodzca woyska obserwacyynego stoiącego pod Weroną, przybył d. 3. Kwietnia z Werony do Augsburga.

Dla nagrodzenia tych Urzędników cywilnych i woyskowych, którzy w czasie rozruchów, zaszłych na początku Lutego w W. Xięstwie Bergskiém, przyłożyli się z szczególnieyszą gorliwością do uśmierzenia onychże, wyznaczył Cesarz Francuzów przez wyrok pod d. 25. Lutego kilka orderów, które Radzca Stanu Hrabia Beugnot, Kommissarz Cesarza w témże Xięstwie, d. 28. Marca w Düsseldorfie uroczyście rozdał.

Hrabiowie Canclaux, Harville i Beaumont, Senatorowie Francuzcy, przyiechali d. 3. Kwietnia do Frankfórtu nad Menem.

Monitor Westfalski donosi, iż Król Westfalski wyiechał d. 4. Kwietnia zrana do Göttyngi, gdzie obeyrzawszy znayduiącą się tam dywizyę piechoty i brygadę iazdy, odwiedziwszy tamteyszą akademiię i nakazawszy potrzebne dla dobra tego instytutu roboty, sztéry się tylko godzin zabawił, a potém nazad tegoż samego dnia do Kassel powrócił.

Xięstwo Warszawskie.

Z Warszawy donoszą pod d. 6. Kwietnia co następuie: „Dnia wczorayszego Rada Naywyższa tymczasowa zarządzaiąca Xięstwem Warszawskiém, przez N. Cesarza Wszech Rossyi ustanowiona, rozpoczęła urzędowanie w Pałacu Rządowym."

Z Kalisza donoszą pod d. 7. Kwietnia co następuie: „N. Cesarz Alexander wyiechał dnia dzisieyszego z naszego miasta wraz z Xięciem Kutuzowem; wczoray i dzisiay wyruszyły także ztąd piękne gwardye Imperatorskie; iutro pociągnie za niemi iazda. W. Xiążę Konstanty wyiedzie także dnia iutrzeyszego z naszego miasta. N. Cesarz Alexander udał się z Xięciem Kutuzowem do Raczkowa (4 mile od Kalisza); druga stacya iest w pogranicznem miasteczku Sulmierzycach, gdzie woysko dzień ieden wypocznie. Poseł Angielski Vicomte Cathcart, Poseł Szwedzki Baron Löwenhielm Pruski Jenerał Lottum i Austryacki Baron Lebzeltern, znayduią się dziś tu ieszcze, lecz udadzą się w kilku dniach za główną kwaterą.

Francuzki Gubernator Torunia, Jenerał brygady Bar. Mauvillon, poczynił wszelkie przygotowania do zaciętéy obrony téy twierdzy i kazał naysłabsze mieysca podminować. Spodziewaią się, iż ten Dowodzca użyie wszelkich środków, które mu sztuka podaie. Między załogą panuią choroby, i zaczyna iéy zbywać na świeżém mięsie i lekarstwach. — Rossyski Jener. piechoty Hrabia Langeron, dowodzi korpusem złożonym z Rossyan i Prusaków oblegaiącym tę twierdzę, do którego to korpusu przybyli Pruscy Officerowie inżyniieryi, tudzież oddziały pioniierów i artyleryi wraz z ciężkiemi działami sprowadzonemi z Grudziąża. Spodziewaią się w tym czasie znakomitych wypadków pod tą twierdzą.

P r u s y.

Jeńcy poymani w Lüneburgu sprowadzeni zostali d. 11. Kwietnia do Berlina; składaią się oni z 71 Officerów (46 Francuzkich i 25 Saskich) tudzież z 2582 żołnierzy, między którymi znayduie się cały oddział żandarmeryi Francuzkiéy i kilkanastu strażników celnych; oprócz tego sprowadzono także 8 dział zdobytych pod Lüneburgiem. — Dnia 12. Kwietnia przybył drugi transport ieńców Francuzkich wynoszący 100 ludzi, którzy pod Möckern poymani zostali.

Przez Berlin przeieżdzaią ciągle do głównéy kwatéry Rossyyskiey gońce Angielscy, Rossyyscy i Pruscy.

Gazeta Wrocławska zawiéra następuiące obwieszczenie:

„N. Imperator Rossyyski i N. Król Pruski postanowili utworzyć Radę Administracyyną Mocarstw sprzymierzonych dla Niemiec Północnych, aby w kierowaniu sprawami tego Kraiu zaprowadzić iedność, związek i iednostayność we wspólném działaniu poiedyńczych części onegoż. Rada ta Administracyyna ma to szczególnieysze zlecenie, aby się znosiła z różnemi Rządami względem tego wszystkiego, co się tycze Policyi, finansów, uzbroienia i innych przedmiotów, służących dla bezpieczeństwa, utrzymania i pomnożenia wóysk, walczących o przywrócenie samoistności Niemiec. Zaleca się więc wszystkim Urzędnikom i mieszkańcom Niemiec Północnych, ażeby dopełniali rozporządzeń teyże Rady Administracyynéy. Tymczasowym Prezesem oneyże raczyli NN. Panowie Barona Karola Stein mianować. — W główney kwatérze w Kaliszu d. 26. Marca (6go Kwietnia) 1813. — W imieniu N. Impe-

ratora i Samowładzcy Wszech Rossyi i N. Króla Pruskiego.

Xiążę Kutuzow Smoleński
Jenerał Feldmarszałek i naywyższy
Wódz wóysk sprzymierzonych.

Teatr Woyny.

Monitor Paryzki zawiéra pod dniem 4. Kwietnia co następuie:

„Położenie wóysk Francuzkich na Północy d. 30. Marca: Załoga Gdańska spędziła nieprzyiaciela pierwszych dni Marca ze wszystkich wzgórzów Oliwskich — Załogi w Toruniu i Modlinie znayduią się w naylepszym stanie. Korpus, który był Zamość opasał, cofnął się ztamtąd.— Twierdze Szczecin, Küstrin i Głogowa nad Odrą nie były oblężone. Nieprzyiaciel stał w odległości wystrzału działowego od tych twierdz oddalony. Załoga w Szczecinie spaliła wszystkie przedmieścia i przywiodła całą okolicę w około twierdzy do należytego stanu. — Załoga twierdzy Spandau spaliła także wszystko, co obronie twierdzy na przeszkodzie bydź mogło. Dnia 17go Marca wysadzono na Elbie ieden podminowany filar mostu Drezdeńskiego, a Jenerał Durutte zaiął stanowisko na lewym brzegu. Sasi pociągnęli do twierdzy Torgau. — Wice-Król wyruszył z Lipska, i przeniósł d. 21. Marca swoią główną kwatérę do Magdedurga.—Jen. Lapoype dowodził w Wittenbergu na moście i w mieście; mieysce to iest obwarowane, opatrzone na kilka miesięcy w żywność, i znowu w dobrym znayduie się stanie. — Przybywszy Wice-Krol do Magdeburga, wysłał d. 22. Jenerała Lauriston na prawy brzeg Elby. — Jenerał Maison przybył do Mökern i powysyłał poiedyncze poczty do Burg i Ziesar; natrafił ón iedynie na kilka pułków lekkiéy iazdy, które odparł ubiwszy i poymawszy 60 ludzi. — Jenerał Carra St. Cyr dowodzący 32gą dywizyą woyskową, uznał za rzecz potrzebną przeyśdź na lewy brzeg Elby i zostawić Hamburg pod dozorem Władz i gwardyi narodowéy.— Od d. 15go do 20go Marca pokazały się w Departamentach uyść Elby i Emsy buntownicze poruszenia. — Dowiedziawszy się Jen. Morand, zaymuiący Pomeranią Szwedzką, o ustąpieniu wóysk naszych z Berlina, cofnął się ku Hamburgowi. Przeprawił się pod Zollenspiker przez Elbę, i przyłączył się d. 17. Marca do Jenerała Carra St. Cyr. Gdy 200 ludzi lekkiego woyska nieprzyiacielskiego dopadło tylnéy iego straży, kazał na nich uderzyć, i ubił kilkunastu nieprzyiaciół. Jenerał Morand osadził lewy brzeg, a Jenerał St. Cyr obrócił swóy kierunek ku Bremie. Dnia 24. Marca wysłał Jenerał St. Cyr 2 oddziały podiazdowe przeciw bateryóm Karlsburga i Blexen, które pokryiomi handlarze za pomocą chłopów i małego oddziału lądowych wóysk Angielskich byli odebrali. Podiazdy te przymusiły rokoszanów do ucieczki. Dowodzców ich schwytano i rozstrzelano. Anglicy, którzy wylądowali, mieli tylko 100 ludzi; nie można im było więcéy zabrać, iak 40tu. — Wice-Król zgromadził całe woysko złożone ze 100,000 ludzi i maiące 300 dział około Magdeburga, które na obydwoch brzegach czyni obroty. — Ienerał brygady Montbrun, który osadził był iedną brygadą iazdy Stendal, dowiedział się, iż nieprzyiaciel przeprawił się pod Werben przez niższą Elbę; udał się przeto tamże d. 28go Marca, wygnał ztamtąd lekkie woyska nieprzyiacielskie i wpadł cwałem do Werben. Czwarty pułk ułanów sprawił się misternie w iednym ataku, podczas którego ubił około 50 Kozaków i 12 wziął w niewolę. Nieprzyiaciel cofnął się znowu śpiesznie na brzeg prawy. Trzy wielkie okręty zgruchotano, a kilka staktów rozbiło się; miało bydź na nich około 60 koni i tyleż ludzi. Uratowano 17tu iezdzców, między którymi znayduie się 2 Officerów; ieden z nich iest Adjutantem Ienerała Dörenberga, który dowodził tą kolumną. — Zdaie się, iż iednemu korpusowi lekkiego woyska, złożonemu z 1000 iazdy 2000 piechoty i 6 dział, udało się obrócić kierunek w okolice Brunszwika, wcelu wzniecenia rozruchów w Hannowerze i w Królestwie Westfalskiém. Król Westfalski ściga ten korpus, a inne kolumny wysłane przez Wice-Króla zachodzą mu z tyłu. — Dnia 27go Marca przeprawiło się na czółnach 1500 ludzi lekkiego woyska nieprzyiacielskiego pod Droznem przez Elbę. — Ienerał Durutte ruszył przeciw temu woysku. Sasi nie osadzili tego mieysa, ponieważ się około Torgau zgromadzili. — Xiążę Moskwy przybył d. 26. Marca z główną kwatérą i swoim korpusem do Würzburga. Przednia straż iego nadeszła przez góry Tyryngii. Xiążę Raguzy przeniósł d. 22. Marca swoią główną kwatérę do Hanau. Diwizye iego zbieraią się tamże. — Dnia 30go Marca

przybyła do Augsburga przednia straż korpusu obserwacyynego Włoskiego. Cały ten korpus ciągnął przez Tyrol. — Dnia 27go przybył Jenerał Vandamme osobiście do Bremy.— Dywizye Jenerałów Dumonceau i Dufour przeprawiły się iuż za Wezelę. Oprócz woyska Wice-Króla, woyska stoiącego nad Menem i korpusu Króla Westfalskiego, nadciągnie wśrodku Kwietnia około 50,000 ludzi do 32giéy dywizyi woyskowéy, dla dania surowego przykładu w ukaraniu rokoszanów, którzy niepokoili tę dywizyę. Hrabia Bentink Burmistrz Warelski, był tak niegodziwym, że stanął na czele rokoszanów. Maiątek iego będzie skonfiskowanym. Zdrayca ten zruynował zupełnie i na zawsze swoią familiię. — Przez cały Marzec nie zaszła żadna potyczka. We wszystkich utarczkach (między któremi nayznakomitszą iest utarczka w Werben zaszła na dniu 28. Marca), miały woyska Francuzkie zawsze przewagę."

Gazeta Francuzkiego Departamentu uyść Wezery, donosi z Bremy pod d. 26. Marca co następuie:

„Z okolic nad niższą Wezerą mamy naylepsze wiadomości. Dwie ruchome kolumny woyska Francuzkiego wysłano pod bateryę miast Blexenu i Karlsburga (leżących w ziemi Oldenburskiéy i Bremeńskiéy przy ścieku Wezery), które przez strzegących ie artylerzystów brzegowych, niegodziwym sposobem zbuntowanym chłopóm wydane zostały. Anglicy wylądowali i zaięli też bateryę. Iedna kolumna, która pociągnęła była do Bremerlehe, napadła tamże d. 25go Marca na ieden oddział Anglików i uzbroionych chłopów, uderzyła na nich pomimo ich przewyższaiącey siły, i odebrała im miasto i szaniec Karlsburski, gdzie Anglicy nie czekaiąc szturmu poddali się. Takim sposobem zginęło w téy potyczce 19 Anglików z inym Officerem, a 14tu poymano wraz z Dowodzcą szańcu; zdobyto oraz 2 działa i 2 chorągwie. Z chłopów uzbroionych ubito 150, a 80 schwytanych z bronią wręku, rozstrzelano natychmiast. Tenże sam los spotkał 12tu artylerzystów brzegowych i zbiegów 7méy kohorty, którzy się w okopach znaydowali, niemniéy wszystkich chłopów uzbroionych, którzy wpadli podczas ucieczki wręce Francuzów. Szaniec Blexeński, podobnież przez Anglików zaięty, zdobytym został po krótkim odporze przez oddział żołnierzy urzędu celnego, składaiący przednią straż drugiéy ruchoméy kolumny. Obie kolumny zatrwożywszy całą tę okolicę, powróciły d. 28. Marca do Bremy. — Dnia 31. Marca spodziéwany był w Bremie piérwszy, a 1. Kwietnia drugi bataliion korpusu zostaiącego pod rozkazami Jenerała Vandamme. Dla zrobienia mieysca temu nowo nadciągaiącemu woysku, posunęła się iedna część załogi Bremeńskiéy do Rothenburga na drodzę ku Hamburgowi, w którem to mieście z tego powodu obawa powstała."

Oprócz tego donoszą z Bremy pod d. 31. Marca co następuie: „Hrabia Vandamme, Jenerał Porucznik woyska Cesarskiego, przybył ze swoim jeneralnym Sztabem do naszego miasta. Piérwsza kolumna woyska iego nadciągnie iutro do Bremy. Wyszły z tąd znowu 2 bataliiony dla ustąpienia iéy mieysca, pociągnęły one gościńcem wiodącym do Hamburga."

Ztegoż miasta donoszą pod d. 1. Kwietnia co następuie: „Dziś widzieliśmy piérwszy wchodzący bataliion korpusu Jenerała Porucznika Hrabiego Vandamme. Jenerał brygady Osten mianowany iest Dowodzcą Departamentu uyścia Wezery."

Ogłoszono u nas następuiące rozkazy dzienne:

I. Ponieważ 2ga i 5ta dywizya wielkiego woyska, tudzież dywizye Jenerała Porucznika Hrabiego Vandamme nadciągną do Bremy i Departamentu uyścia Wezery, a siła ta większą iest, aniżeli potrzeba do przywrócenia w całym obwodzie Departamentu porządku, spokoyności i podległości prawóm Państwa, przeto znosi Jenerał dowodzący 32gą dywizyą woyskową stan oblężenia, w którym się tenże Departament od d. 20. p. m. dla zaszłych w tymże miesiącu nieporządków i buntów znaydował. Oznaymiono woysku 32giéy dywizyi, iż Jenerał brygady Osten obeymie tymczasowie dowództwo w Departamencie uyścia Wezery, wszyscy Kommendanci placowi i okręgowi zdawać mu będą rapporty tyczące się służby. Główna kwatera dywizyi pozostanie w Bremie aż do dalszego rozporządzenia. — W główney kwaterze w Bremie dnia 1go Kwietnia 1813.

Jenerał dywizyi

Carra St. Cyr.

II. Ponieważ niektórzy Kozacy włócząc się po Kraiu rabuią i znieważaią podróżnych, przeto zakazuie się każdemu, ktokolwiek by ón

był, ażeby się nie udawał na prawy brzeg Wezery ku Elbie. Podróżni przybywaiący ztamtąd maią się stawić przed jeneralnym Kommissarzem Policyi. Ci zaś, którzyby chcieli z miasta wyiechać, maią się postarać o pozwolenie Jenerała dywizyi Carra St. Cyr, lub jeneralnego Kommissarza Policyi, które Jenerał Porucznik Hrabia Vandamme zatwierdzi.— Podróżni, którzy w przeciągu 24 godzin po ogłoszeniu ninieyszego rozkazu dziennego nie dopełnią tych formalności, stawieni będą przed Kommissyą woyskową. — Bezpieczeństwo miasta Bremy i wóysk będących pod rozkazami naszemi, wymagaią tych przezorności środków, względem wykonania których, nayściśleysza surowość zachowaną bydź musi. — Ninieysy rozkaz dzienny obwieszczonym bydź ma natychmiast przez cywilne i woyskowe Władze, ażeby o tém mieszkańcy i żołnierze wiedzieli. W główney kwatérze Bremie d. 2. Kwietnia 1813.

Jenerał Porucznik, Hrabia Państwa:
D. Vandamme.

Gazety Hamburskie pod d. 29. i 30. Marca donoszą, iż w Hamburgu zatrudniaią się ciągle przywróceniem dawnego porządku rzeczy co do publicznéy administracyi, praw i podatków, utworzeniem zbroynéy siły i ponawianiem dawnych związków handlowych. (Gazety Hamburskie pod d. 7. i 9. Kwietnia nie zawiéraią żadnych nowszych doniesień z tegoż miasta i terrytoriium iego).

W Magdeburgu wyszedł d. 30. Marca następuiący rozkaz dzienny:

„Gdy nieprzyiaciel niektóre oddziały woyska na lewy brzeg Elby przeprawił, ruszył naprzeciw niemu Jenerał Montbrun z 3ma bataliionami piechoty, 500ma ieźdzcami i 2ma działami. Jenerał ten uderzył na iazdę Rossyyską pod Werben właśnie wtéy chwili, gdy swoią przeprawę uskutecznić myślała. Wszystko, co sie tylko na lewym brzegu nawinęło, zostało zabitém, poymaném, lub w rzékę wrzuconém. Wiele statków z ludźmi i końmi zatonęło. Nieprzyiaciel utracił około 200 ludzi. Zabrano także w niewolę 17 Kozaków, 1 Officera i 1 Adjutanta. Jenerał Montbrun ściga teraz owych Kozaków, którzy będąc odciętymi, nie mogli iuż więcéy umknąć za Elbę.“ W Magdeburgu d. 29. Marca 1813.

(Podpisano) Jenerał dywizyi,
Szef jeneralnego Sztabu:
Hrabia Monthion.

Donoszą z Magdeburga, iż Wice-Król Włoski przybywszy tamże dnia 21go Marca wydał natychmiast rozkaz, ażeby część zgromadzonego tamże woyska wynoszącego 30000 ludzi, przeszła Elbę i posunęła się do Marchii Brandeburskiey. Woysko Francuzkie wykonało d. 22. i 23. Marca ten rozkaz nie doznawszy żadnego odporu i posunęło się aż pod Mökern.

Gazety Berlińskie pod d. 10. Kwietnia, zawiéraią następuiący urzędowy list pisany do Pruskiego jeneralnego Gubernatora Kraiów między Odrą i Elbą, Jenerała iazdy L'Estoq, a donoszący o potyczcę, którą stoczył d. 5. Kwietnia między Mökern i Magdeburgiem Rossyysko - Pruski korpus Jen. Wittgensteina z woyskiem Wice-Króla Włoskiego:

„Pośpieszam donieść JW Panu iak naypokorniéy o szczęśliwych wypadkach, zaszłych d. 24. Marca (5. Kwietnia), aby dobrych mieszkańców Berlina uwolnić zupełnie od obawy widzenia znowu nieprzyiaciela swoiego w murach miasta. — Jenerał Borstel posunął się iuż był z korpusem swoim aż pod Wahlitz w celu opasania Magdeburga na lewym brzegu Elby; uderzyła tamże na niego przemagaiąca siła d. 2. Kwietnia, z którego to powodu cofnął się stosownie do danego sobie przeze mnie rozkazu aż do Nedlitz, zasłoniwszy Kozakami gościniec prowadzący do miast Burg i Gommern. Dnia 3. Kwietnia przymusił nieprzyiaciel Jenerała Borstell do cofuienia się aż do Gloina (na gościńcu do Görtzke) i odparł Kozaków do Leitzkau i ku Burgowi. Dowiedziawszy się z pewnych doniesień, iż Wice - Król Włoski dowodził sam tą wyprawą, i że korpusowi złożonemu z 4 dywizyi (wynoszącemu 22 do 24000 ludzi, przy których było 3000 iazdy i 40 dział) nie tylko okolice Magdeburga na prawym brzegu Elby rabować kazał, ale nawet (nie będąc o zbliżeniu się korpusu moiego uwiadomionym) ku Berlinowi posunąć się znim zamyślał, postanowiłem z całą moią siłą uderzyć na niego, i całą go mocą odeprzéć. W tym celu ściągnąłem d. 4. Kwietnia korpus Jenerała-Porucznika Yorka pod Zerbstem, a korpus Jenerała-Porucznika Berga (odległy o 3 godziny drogi od pierwszego) pod miasteczkiem Lietzo i założyłem w Zerbst moią główną kwatérę. Jenerałowi

Borstel, tudzież przybyłemu d. 4. Kwietnia do Ziesar Jenerałowi Porucznikowi Bülow kazałem posuwać się na przód tak daleko, iak nieprzyiaciel dozwoli, a nazaiutrz po dowiedzeniu się przez wystrzały działowe o moim ataku, uderzyć ze wszelką żywością na nieprzyiaciela. Dnia 5go zrana posunął się korpus Jenerała Yorka do Leitzkau, a korpus Jenerała Berga do Ladeburga; Jenerał Borstel posunął się był aż ku Mökern, a Jenerał-Porucznik Bülow aż do Hohenziac. Po południu o godzinie 2giéy musiał Jenerał - Porucznik York wysłać przednią straż ku Gommeru, podobnież uczynić musiał Jenerał - Porucznik Berg. Piérwsza straż przednia spotkała pod Danigkowem nieprzyiaciela, i przymusiła go po żywém z dział strzelaniu do opuszczenia mieysca tego ze znakomitą stratą. Gdy się tak przednie straże ucierały, kazałem posunąć się korpusom Jenerała - Porucznika Yorka i Jenerała - Porucznika Berga, i uderzyć z żywością na nieprzyiaciela. Jenerałowie Bülow i Borstel czynili toż samo z swéy strony i posunęli się: piérwszy aż do Zehdenik, a drugi do Vehelitz, które to mieysca osadzone były przez nieprzyiaciela, lecz odwagą wóysk naszych zdobyte zostały. Opór nieprzyiaciela maiącego korzystne stanowisko, był na wszystkich punktach bardzo zacięty; iednakże musiał on waleczności wóysk naszych wszędzie ustąpić, i tylko iedynie ciemna noc przyśpieszyła koniec téy potyczce, oraz przeszkodziła nam korzystać daléy z tego tak świetnego zwycięztwa. Nie mogę dosyć wychwalić JWPanu męztwa wóysk Rossyyskich i Pruskich. Pułk Litewski dragonów i 2 szwadrony pułku Leibhuzarów zrąbali cały pułk iazdy nieprzyiacielskiéy, resztę poymano i rozproszono; tegoż samego losu doznał drugi pułk iazdy nieprzyiacielskiéy od huzarów Grodzieńskich. Strzelcy walecznych Pomerańskich bataliionów granadyerskich, zabrali nieprzyiacielowi iedno działo z zaprzęgiem; ogółem zabraliśmy 5 wozów z prochem, tudzież poymaliśmy 27 Officerów i 900 żołnierzy. Jenerał Grenier i Grundler są ranieni. Strata nieprzyiacielska wynosi zapewnie do 2000 w zabitych, i ranionych; z naszéy strony zabito 1go Officera, a 7miu raniono; ubito nam oraz lub raniono 560 ludzi. Nieprzyiaciel nie dostał w moc swoią żadnego żołnierza naszego. Złapał był iednego Kozaka, lecz ten wydobył się sam z niewoli i przyprowadził ieszcze iednego konia w zdobyczy. Dnia 6. koło południa kazałem na nowo szukać oddziałóm piechoty, iazdy i artyleryi nieprzyiaciela; lecz to było iuż nadaremnie, gdyż cofaiąc się w nocy ze wszech stron do Magdeburga, opuścił nawet przesmyki pod Wahlitz, Alten-Clus i wszystkie mosty poznosił. Teraz kazałem pracować koło okopów pod Clus, Königsbornem i na innych punktach, ażeby Jenerał Porucznik Bülow mógł z téy strony z naywiększém bezpieczeństwem Magdeburg opasać. W główném kwatérze w Zerbst d. 26. Marca (7. Kwietnia) 1813.

(Podpisano) J. D' Auvray,

Ces. Ros. Jenerał Major i Szef sztabu jeneralnego, w imieniu Hrabiego Wittgensteina.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 5. do 6. Kwietnia 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
5	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 3.	† 0, 7.	71, 52.	*Po. W. mocny*	*iasno.*
	2. po połud.	28, 1, 7.	† 3, 8.	71, 61.	*Po. Po. W. średni*	*gęs. chm. dészcz.*
	10. w nocy	28, 2, 2.	† 2, 3.	80, 00.	*Po. Po. W. średni*	*gęste chmury.*
6	*Wsch. Słońc.*	28, 2, 9.	† 1.	85, 33	*Po. Po. W. słaby*	*pochm. śniég.*
	2. po połud.	28, 3, 2.	† 6, 8.	73, 62.	*W. słaby*	*chm. dészcz.*
	10. w nocy	28, 3, 11.	† 1, 7.	89, 04.	*Po. W. W. słaby*	*pogoda.*